

## Wysoka Rado Miasta Lublin

W dniu 09 marca 2016 r został złożony obywatelski wniosek do Przewodniczącego Rady Miasta Lublin w sprawie zmiany nazwy Skweru Tarasa Szewczenki na Skwer Sprawiedliwych Ukraińców.

W dniu 19 maja 2016 r Rada Miasta Lublin w/w wniosek zdjęła z porządku obrad i skierowała do dalszych prac w komisjach: Samorządności i Porządku Publicznego oraz Kultury i Ochrony Zabytków.

Prace w w/w komisjach trwały nieprzerwanie do końca VII kadencji Rady Miasta Lublin i nie doczekały się zakończenia. W związku z zapytaniem na piśmie Pana Posła na Sejm RP Jakuba Kuleszy o termin zakończenia prac w w/w komisjach i ponownego umieszczenia w porządku obrad sesji przedmiotowego projektu uchwały, Przewodniczący Rady przekazał projekt komisjom bieżącej kadencji.

W związku z powyższym, że projekt uchwały zostanie ponownie umieszczony w porządku obrad sesji Rady Miasta przypominam i przybliżam postać ukraińskiego poety Tarasa Szewczenki oraz jego twórczość odnoszącą się do Polaków.

W 1768 r doszło do wystąpienia ruskiego chłopstwa pańszczyźnianego, hajdamaków i kozaków przeciwko ludności polskiej i żydowskiej, zamieszkującej tereny Rzeczypospolitej Obojga Narodów pomiędzy rzekami: Dnieprem, Siniuchą, Bohem i Rosją. Liczbę ofiar tego pogromu szacuje się od 100 do 200 tysięcy zamordowanych gdzie apogeum była zbrodnia w Humaniu (ukr. Умань) w obwodzie czerkaskim. Jako pierwszy ruch hajdamacki heroizował ukraiński wieszcz narodowy Taras Szewczenko w wierszach „Chłodny Jar” „Szwaczka” i poemacie „Hajdamacy”. Hajdamacy ( ukr. гайдамаки), (z tureckiego hajdamak – rabować, grabić, ścigać, pędzić), wywodzili się ze zbiegłego ukraińskiego chłopstwa, zubożałych mieszczan i Kozaków zaporoskich, łączyła ich wspólna profesja – na co dzień działali w luźnych grupach trudniących się rozbojem i napadami. **Hajdamaków od zwykłych bandytów różnił fakt, że ucieleśniali społeczny protest ukraińskich chłopów przeciwko wyzyskowi panów.** Przewódcami rebelii był zaporoski kozak Maksym Żeleźniak i Iwan Gonta setnik kozacki. Jak okropnych zbrodni dopuścili się Hajdamacy świadczy fragment z rękopisu Braiłowskiego - Trynitarza opisującego napad hajdamackich zbrodniarzy w 1768 r na klasztor: „dopuszczali się zbrodni strasznych i niedających się opisać, rozmaitych do zamordowania używali sposobów oprócz przebodzenia włóczniami zwanymi spisami, niewiasty brzemiennie zamordowywali w sposób najokrutniejszy przez wycinanie płodu i wpuszczanie do wnętrzości kotów, zdzierali skórę od karku przez głowę aż do oczu, innym zrywali czaszki, zabijali z rusznic i innych narzędzi wojennych, podcinałi gardła i wieszali razem ze zwierzętami, a to dla podobieństwa ludzi religii katolickiej”.

Wielce Szanowna Rado - jak może dalej Taras Szewczenko posiadać w Lublinie skwer swoim imieniem, kiedy wychwala tak wielkie zbrodnie Hajdamackie na ludności pochodzenia polskiego, nadaje kult zbrodniarzom i oprawcom, wzywa do zbrodni. Oto kilka strof z jego poezji : „ Morduj Lacha znowu ” „ Hejże zuchy Hajdamacy” „Jak to Lachów Hajdamacy Wyrzną w Ukrainie” „Wiec szanujcie się, złe Lachy wściekłe psy - wytracać” „ Meki Lachom Meki! Meki straszne, niewymowne, By aż piekło drgnęło” „Kary Lachom, kary ! Jak szalony, wieszka pali, Sieka trupie ciało” „ Iść na wroga podstępnego Na wściekłego Lacha”. Taras Szewczenko w swojej poezji nie napisał nawet jednej strofy pozytywnie odnosząc się do narodu polskiego bo nawet wiersz „Do Polaków” jest przepojony antypolską retoryką. Szewczenko za nieszczęścia Ukrainy w tym wierszu obarcza księży rzymskokatolickich, którzy propagowali wiarę katolicką oraz magnatów, którzy bezkresne ugory tak urodzajnej ziemi zagospodarowywali i obsiewali żytem i pszenicą aby nie było głodu.

To co najbardziej zastanawia i przygnębia oraz łączy hajdamackie zbrodnie i rzeź wołyńską to niewyobrażalne okrucieństwo mordowania niewinnej i bezbronnej ludności cywilnej. Należy się zastanowić gdzie należy szukać przyczyn takiego stanu rzeczy, skąd wzięło się, że człowiek może zadawać tak wyrafinowane cierpienia innym ludziom. Niewątpliwie jednym z przyczyn rzezi wołyńskiej są antypolskie wątki w poezji Szewczenki, które zostały wykorzystane przez nacjonalistów ukraińskich do mobilizowania ludności ukraińskiej przeciwko Polakom w dobie ludobójstwa na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Na „Hajdamakach” Szewczenki wychowali się banderowcy w tej poezji ukazał wieszcz

narodowy ukraiński, że poprzez mordy i rzezie Lachów i Żydów wiedzie droga do wolnej Ukrainy „Ni Lacha, ni Żyda – głos zagrzmi kozaczy” i taką doktrynę mieli banderowcy, wzory czerpali ze strof Szewczenki. Bandyty z UPA-OUN szli mordować z pieśnią o Tarasie Szewczenko „Tarasie, Tarasie nasz Baćko nie stało Tebe na ziemi” to jest dowód żywego świadka zbrodni wołyńskiej.

Wysoka Rado ogromną odpowiedzialnością będzie głosowanie nad Obywatelskim wnioskiem o zmianę Skweru Tarasa Szewczenki na Skwer Sprawiedliwych Ukraińców gdzie potrzeba będzie odwagi w obronie prawdy historycznej naszej Ojczyzny, tej prawdy o zbrodniach hajdamackich i banderowskich która przez lata była przemilczana i zakłamywana.

W okresie sowieckim, który trwał do 1991 roku w ukraińskich szkołach uczono dzieci bazując na literaturze (a literatura jest duszą narodu) strof wychwalających kozacki bandytyzm i sadyzm w historii Ukrainy a po tzw. pomarańczowej rewolucji honorowe miejsce zajęła poezja „Hajdamacy” Tarasa Szewczenki, która jest antypolską. Powstałe po raz pierwszy w dziejach świata w 1991 roku niepodległe państwo ukraińskie przystąpiło do budowania swojej tożsamości narodowej na gruncie antypolskim. Obecna Ukraina, ogłosiła swoimi bohaterami narodowymi Ukraińców, którzy masowo mordowali Polaków, stawia im pomniki, nadaje nazwy ulic i skwerów m.in. Semena Nalewajko, Bohdana Chmielnickiego, Iwana Gontę, Maksyma Żeleźniaka, Stepana Banderę, Romana Szuchewycza. Od 2014 rząd wszczepia w naród ukraiński ideologię nacjonalistyczną, która jest czystym faszyzmem i skrajnie antypolska! Taka polityka władz Ukrainy przynosi widoczne owoce czego znakiem szczególnym są marsze z pochodniami w rocznice urodzin Stepana Bandery oraz flagi banderowskie na ulicach Ukraińskich miast.

**Ukraińcy wychowani na Hajdamakach mają wpojone, że to Polacy i Żydzi byli przyczyną zniewolenia Ukrainy a jako przykład do naśladowania podaje się im bohaterów narodowych, którzy byli zbrodniarzami i mordowali Polaków, tak kształtowani w nienawiści mogą doprowadzić po raz trzeci do wystąpień przeciwko ludności pochodzenia polskiego. Radni Miasta Lublin, którzy zagłosują za utrzymaniem w naszym mieście skweru Tarasa Szewczenki będą ponosili w pełni odpowiedzialność, że nie zrobili nic aby w porę przestrzec Rodaków.**

W obronie Skweru Tarasa Szewczenki do Rady Miasta Lublin wpłynęły pisma od organizacji Ukraińskich m.in. z następującą argumentacją:

Prezesa Towarzystwa Ukraińskiego dr Grzegorz Kuprianowicz – „istnienie skweru T. Szewczenki jest naturalnym zarówno ze względu na fakt iż od stuleci częścią społeczności miasta są Ukraińcy (...) skwer ten jest także znakiem i symbolem naszej obecności w mieście nad Bystrzycą. Istnienie skweru T.Szewczenki traktujemy jako wyraz akceptacji i sympatii polskiej większości wobec naszej społeczności i ukraińskiej tradycji narodowej”.

Dyrektor Centrum Europy Wschodniej UMCS prof. dr hab. Walenty Baluk - „Uważam, iż jest wielkim zaszczytem dla Lublina, iż jeden ze skwerów tego miasta nosi imię tak wybitnej postaci kultury światowej jak Taras Szewczenko. Jest to naturalnym świadectwem budowania przyjaznych stosunków między sąsiednimi narodami a jednocześnie docenieniem wkładu mieszkających w Lublinie Ukraińców w dorobek miasta”.

Konsul Generalny Ukrainy w Lublinie Wasyl Pavluk i Konsul Honorowy Ukrainy w Chełmie Stanisław Adamiak – „Złożony wniosek uważamy za wysoce szkodliwy i godzący nie tylko w dobre relacje polsko-ukraińskie ale także w żywotne interesy Miasta Lublin i jego mieszkańców. (...) Mamy nadzieję, że autorzy tego wniosku nie mają intencji wskrzeszenia złych demonów przeszłości w relacjach polsko-ukraińskich i wypowiedzenia wojny w nazewnictwie ulic i miejsc pamięci ważnych dla obu naszych Narodów”.

**Powyższe słowa przepojone są troską o społeczność ukraińską w naszym mieście o ukraińską tradycję narodową o przyjazne stosunki między sąsiednimi narodami o dorobek Ukraińców w naszym mieście o nie wskrzeszanie demonów przeszłości w relacjach polsko-ukraińskich o nie wypowiedzaniu wojny w nazewnictwie ulic i miejsc pamięci ważnych dla obu naszych narodów.**

Bazując na powyższych górnolotnych słowach przytoczę kilka faktów jak mniejszość narodowa jaką są Polacy we Lwowie są traktowani przez władze tego miasta.

- Polacy od lat czynią starania o zwrot kościoła św. Marii Magdaleny swojej prawowitej własności. Decyzją Rady Miasta Lwowa z 11 marca 2010 r. kościół św. Marii Magdaleny został na 20 lat przekazany do dyspozycji sali muzyki organowej i kameralnej na zasadach nieodpłatnego wynajmu. Konsul Wasyl Pawluk który w w/w piśmie mówi aby nie wskrzeszać demonów przeszłości jako sekretarz lwowskiej rady miejskiej był jedną z tych osób, na których spoczywa odpowiedzialność za niedojście do skutku zwrotu Polakom kościoła św. Marii Magdaleny oraz faktycznego oddania w ich ręce Domu Polskiego. Aby upokorzyć Polaków obok samego wejściu do kościoła wieszane są afisze koncertowe i zdjęcia Bandery. Wasyl Pawluk był zastępcą przewodniczącego skrajnie nacjonalistycznej partii „Swoboda” której znakiem graficznym był „Wolfsangel”, czyli „wilczy hak” będący symbolem ugrupowań faszystowskich w Europie. Wasyl Pawluk jako sekretarz w/w rady mówił: „Bandera i Szuchewycz to nasi bohaterowie, są w naszych sercach, w naszych umysłach, w naszej historii”. Partia "Swoboda" umieściła w centrum Lwowa plakaty z herbem Waffen SS Dywizji Galizien i hasłem "Oni bronili Ukrainy". SS Galizien to jednostka wojskowa utworzona wiosną 1943 przez III Rzeszę z ukraińskich ochotników, którzy ponoszą również odpowiedzialność za wymordowanie ludności polskiej w rzezi wołyńskiej. Wasyl Pawluk, sekretarz Rady Miasta Lwowa, wtedy wypowiadał się dla mediów w tej sprawie: "Mają one wisieć to ratusz dał pieniądze na naszą kampanię społeczną".  
**To było wskrzeszanie demonów przeszłości przez Konsula Wasyla Pawluka.**

- Z odmową władz Lwowa spotykają się prośby naszych rodaków o przywrócenie pomnika św. Jana z Dukli kiedyś głównego patrona grodu lwowskiego na kolumnę przed kościołem pobernardyńskim.
- Bezsukteczne są starania Polaków i władz kościelnych o nadanie imienia św. biskupa Józefa Bilczewskiego placu przed łańciuską kurią we Lwowie.
- Metropolita lwowski od lat stara się o zwrot Kościoła św. Elżbiety we Lwowie który powstał w latach 1905-1911 ze składek Polaków, m.in. lwowskich kolejarzy.
- Franciszkanie z kościoła Świętego Antoniego oraz parafianie od lat starają się o zwrot budynku parafialnego który jest własnością lwowskiej rady miejskiej, a użytkownikiem tego obiektu jest szkoła muzyczna nr 4.
- Ulica w 1939 r nosiła nazwę Leona Sapiehy dzisiaj Stepana Bandery przewodniczący OUN-B.
- Ulica w 1939 r nosiła nazwę Senatorska dzisiaj Jarosława Stecki przewodzący OUN.
- Ulica w 1939 r nosiła nazwę Dunin-Borkowskich dzisiaj Maksyma Żeleźniaka przewodzący hajdamaków.
- Ulica w 1939 r nosiła nazwę A. Potockiego dzisiaj gen. Czupryni ps. R. Szuchewycza dowódcy UPA.
- Ulica w 1939 r nosiła nazwę T. Hołówki dzisiaj Dmytra Dańcowa twórca ukraińskiego nacjonalizmu.
- Ulica w 1939 r nosiła nazwę Kościelna dzisiaj Iwana Gonty przewodzący hajdamaków.
- Ulica w 1939 r nosiła nazwę Ludwika Kubali dzisiaj Romana Szuchewycza dowódcy UPA.
- Ulica w 1939 r nosiła nazwę Lwowskich Dzieci dzisiaj bohaterów UPA.
- We Lwowie jest 18 ulic które dawne polskie nazewnictwo zmieniono na działaczy UPA-OUN.
- Na cmentarzu żołnierzy polskich z 1939 roku we Lwowie uprawiane są ogrody. Zabrania się prac poszukiwawczych i ekshumacyjnych, by bezimiennie ofiary wojen i konfliktów zostały godnie pochowane, zgodnie z chrześcijańskim obowiązkiem.

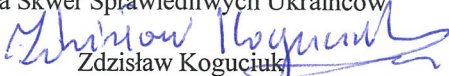
**Rada Miasta Lublin dnia 14 kwietnia 2016 roku podjęła stanowisko wzywające środowiska ukraińskie we Lwowie do respektowania słusznych postulatów polskiej mniejszości rzymskokatolickiej w tym mieście. Jak potraktowano powyższe stanowisko ?**

- 29 listopada 2018 r Kościół Matki Bożej Gromnicznej we Lwowie został zamknięty. Dominikanie, którzy sprawowali w nim Mszę Świętą nie mają dostępu do Kościoła. Kościół ten znajduje się tuż przy dawnym pałacu księży arcybiskupów lwowskich, obecnie Kurii Rzymskokatolickiej Archidiecezji Lwowskiej i stanowi całościowy zespół architektoniczny.

**MAMY DO CZYNNIENIA Z EWIDENTNĄ DYSKRYMINACJĄ I PROCESEM WYPARCIA KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO Z PRZESTRZENI HISTORYCZNEJ MIASTA LWOWA**

Tak środowiska ukraińskie we Lwowie przejęły się stanowiskiem Rady Miasta Lublin o respektowaniu słusznych postulatów polskiej mniejszości rzymskokatolickiej w tym mieście. Rada Miasta Lwowa nie ma żadnych skrupułów aby zamykać kościoły dla Polaków aby ulicom nadawać nazwy zbrodniarzy UPA-OUN. Rada Miasta Lwowa lekceważy społeczność polską w mieście Lwowie, polską tradycję narodową, dorobek Polaków w mieście Lwowie i nie przejmuje się jak podjęte decyzje wpłyną na przyjazne stosunki między sąsiednimi narodami. Rada Miasta Lwowa nie ma żadnych oporów aby wskrzeszać demony przeszłości w relacjach polsko - ukraińskich i wypowiadać wojnę w nazewnictwie ulic i miejsc pamięci ważnych dla obu naszych narodów.

**Wielce szanowna Rado** sygnatariusze w/w pism organizacji ukraińskich dobrze wiedzą jak traktowana jest mniejszość polska we Lwowie ich cynizm polega na tym aby wykazać, że to w Lublinie zagrożona jest mniejszość ukraińska i że tutaj nie szanuje się ich tradycji narodowej – nie wolno się na to nabrać. Rada Miasta Lublin reprezentuje mikroregion narodu polskiego a tym samym musi bronić godności tego narodu. Taras Szewczenko obraża Polaków i żądam obrony godności nas, jako Polaków. Strofy poematu tam napisane są nieakceptowalne, uważam, że one pobudzają antypolonizm, nie służą dobrze pojętemu pojednaniu czy też w ogóle stosunkom polsko-ukraińskim. Musimy budować relacje z Ukrainą na trwałym fundamencie na fundamencie prawdy. Środowiska kresowe, środowiska patriotyczne zawsze optowały, optują i będą optować za właściwym polsko – ukraińskim pojednaniem. Przecież za tym przemawia cała nasza historia. Sprawiedliwi Ukraińcy są tym kamieniem węgielnym na którym można budować wszelkie relacje z Ukrainą. Nigdy nie zapomnimy odważnych Ukraińców ratujących życia Polakom. **Głosowanie przed którym staniecie nie może być głosowaniem w imię poprawności politycznej bo ta poprawność w opowiadaniu historii narodu polskiego będzie dla tego narodu mordercza.** Dlatego zwracam się z ogromną prośbą o głosowanie za Skwerem Sprawiedliwych Ukraińców. Wielu kresowian którzy mieszkali w naszym mieście a mieszkają już nieliczni zostali uratowani z pożogi wołyńskiej dzięki Sprawiedliwym Ukraińcom. Chcemy oddać hołd ukraińskim bohaterom, którzy zachowali człowieczeństwo, tym odważnym ludziom, którzy w obronie sąsiadów narodowości polskiej oddali życie. Wspólna uroczystość w otwarciu Skweru Sprawiedliwych Ukraińców środowisk kresowych i patriotycznych oraz Ukraińców, którzy reprezentacje posiadają w naszym mieście będzie wielkim znakiem pojednania polsko-ukraińskiego.

Przewodniczący  
Obywatelskiej Inicjatywy w sprawie zmiany nazwy  
Skweru Tarasa Szewczenki  
na Skwer Sprawiedliwych Ukraińców  
  
Zdzisław Koguciuk

Do wiadomości:

1. Poseł na Sejm RP Jakub Kulesza
2. Środowiska Kresowe